Marianna Styczyńska

Współczesna rodzina – czyli jaka?

Contemporary family – that is what?

Wstęp

Rodzina stanowi główne środowisko życia, wychowania i rozwoju. To od niej w dużym stopniu zależy sens dzieciństwa. Istnieje wiele sposobów definiowania rodziny w zależności od czasu, epoki, kultury czy typu danego społeczeństwa. Zwykle opierają się one na aspektach instytucjonalnych. Te bardziej nowoczesne kierują się w stronę pojmowania rodziny jako grupy pierwotnej lub akceptują jednocześnie oba ujęcia (Adamski, 2002, s. 30). W ujęciu socjologicznym jest ona podstawową grupą społeczną czyli zbiorowością składającą się z co najmniej trzech osób pozostających ze sobą w stycznościach osobistych i rzeczowych, połączonych wynikającymi z tych styczności więzami (Szczepański, 1970, s. 240-460).

Rodzina w świetle literatury zagadnienia

Rodzina jako grupa społeczna jest przedmiotem wielostronnych analiz badawczych poznańskiej szkoły socjologicznej. To tu w latach sześćdziesiątych pod kierunkiem Zbigniewa Tyczki, rozwijać się zaczęła socjologia rodziny, osiągająca w latach kolejnych bogaty dorobek naukowy (Styczyńska, 2008, s. 8). Rodzina w odróżnieniu od innych grup społecznych odznacza się silną spójnością wewnętrzną dzięki powiązaniom emocjonalnym małżonków oraz rodziców i dzieci. Wyróżnia się ona spośród innych małych grup swoistą strukturą i specyficznym funkcjonowaniem (Tyszka, 1979, s. 42). Według Leona Dyczewskiego rodzina jest niewielką grupą o stałym składzie swoich członków i wyraźnej granicy przynależności. Jest ona dla swoich członków grupą podstawową, pierwotną (Dyczewski, 1994, s. 27).

Rodzina może być także traktowana w kategorii instytucji społecznej, która funkcjonuje według określonych norm społecznych w ramach danego systemu społecznej kontroli (Adamski, 2002, s. 30). Z instytucjonalnym aspektem wiążą się spełniane przez nią funkcje lub – jak mówią niektórzy – zadania. Funkcje rodziny ściśle złączone są z jej strukturą, tzn. z układem ról i pozycji społecznych. Same także oddziałują silnie na strukturę rodziny oraz charakter więzi łączących jej członków (Tyszka, 1979, s. 60).

Barbara Smolińska-Theiss nie proponuje pojęcia „rodzina" sprowadzać do kategorii „ grupa społeczna" lub „ instytucja społeczna". Uważa ona, iż rodzinę winno się rozumieć jako dziedzinę życia, jako środowi-

sko, w którym obcują jej poszczególni członkowie (Smolińska-Theiss, 1992, s. 6). Zdaniem B. Maj „ Rodzina powinna być miejscem zaspokajania emocjonalnych potrzeb poszczególnych członków, dającym poczucie afiliacji, uznania i bezpieczeństwa, umożliwiającym ponadto ekspresję osobowości" (Maj, 2010, s. 107).

Dla Dyczewskiego rodzina jest wspólnotą osób, która oparta jest na miłości mężczyzny i kobiety, którzy połączeni są małżeństwem. Małżonkowie odpowiadają wzajemnie za siebie, rodzą i wychowują następne pokolenia w taki sposób, aby one rodziły i wychowywały nowe pokolenia. Autor twierdzi, że rodzina jest czymś tak naturalnym i powszechnym, iż trudno wyobrazić sobie bez niej życie ludzkie (1994, s. 15). Warto wspomnieć, że rodzina łącząc ludzi we wspólnotę chroni ich przed samotnością i zapewnia poczucie bezpieczeństwa. W wieloletnim okresie „bycia" ze sobą we wspólnocie rodzinnej odbywa się proces wzajemnego oddziaływania, rozpoczyna się proces wychowania dziecka, przekazywania i wprowadzania go w świat norm moralnych, wartości kultury, przygotowania do życia w rodzinie i poza rodziną (Kawula, Brągiel, Janke, 2000, s. 128). Wspólnota umożliwia wywoływanie pożądanych zmian w rodzinie, rodzinę więc należy ujmować nie tylko jako wspólnotę życia, ale również wspólnotę wychowawczą. Warunki i atmosfera jaką tworzy rodzina wzmacniają proces wychowania rodzinnego, proces rozwoju młodego człowieka (Styczyńska, 2008, s. 13).

Przemiany rodziny a funkcjonowanie dziecka. Problem dzietności

Ta najważniejsza dla rozwoju dziecka wspólnota emocjonalna, oparta na miłości, akceptacji, życzliwości i zrozumieniu ulega dynamicznym przemianom niejednokrotnie negatywnie rzutującym na jej funkcjonowanie oraz wywołującym często różnego rodzaju dysfunkcje. Zmianie ulega model współczesnej rodziny. Na szczególną uwagę w studiach nad literaturą przedmiotu oraz analizach empirycznych zasługuje dzietność rodziny zajmująca ważne miejsce w złożonej problematyce rodzinnych uwarunkowań, powodzeń bądź ich braku zwłaszcza w przypadku małych dzieci.

Przemiany rodziny wyrażają się między innymi w ograniczaniu jej wielkości. Dawna, tradycyjna rodzina wielodzietna ustępuje rodzinie małej, zwanej często podstawową lub nuklearną, złożonej tylko z rodziców i jednego ewentualnie dwojga dzieci. Ta tendencja nie oznacza jednak, że zniknęły z życia społecznego rodziny wielodzietne. Zarówno rodziny małe, jak i z większą liczbą dzieci (od trojga począwszy) są dla najmłodszego pokolenia środowiskiem wychowawczym.

Wielkość rodziny, mierzona jej dzietnością, traktowana jest w literaturze pedagogicznej jako ważny wyznacznik jej funkcjonowania. Wśród

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637

naukowców tę problematykę spotkać można z dwoma odmiennymi stanowiskami. Jedni zdecydowanie preferują rodziny wielodzietne upatrując w nich najkorzystniejsze dla dziecka środowisko wychowawcze, drudzy opowiadają się natomiast za rodzinami małymi, najlepiej z jednym dzieckiem. Oto, jak najogólniej przedstawiają się argumenty za i przeciw wielodzietności (Styczyńska, 2008, s. 26).

Zdaniem psychologa J. Rembowskiego jedynactwo predysponuje dziecko do bycia trudnym. W rodzinach o większej liczbie dzieci możliwość codziennych, bliskich kontaktów z rodzeństwem jest dla dziecka korzystniejsza. Dzieci z rodzin wielodzietnych są bardziej uspołecznione, Rzadziej też niż jedynacy bywają otaczani przez rodziców przesadną opieką, co wpływa na mniejszą nadpobudliwość, stałość nastrojów. Zauważa się też u nich mniej cech dziecka nerwowego. Obserwuje się także głęboką przyjaźń wśród rodzeństwa (Rembowski, 1986, s. 256-257).

Już 60 lat temu zajmujący się problematyką rozwoju i wychowania jedynaków F. Śniehota stwierdził na podstawie przeprowadzonych badań, że jakkolwiek charakteryzował ich wysoki poziom rozwoju intelektualnego w stosunku do innych uczniów, to jednak wykazali oni małą zdolność przystosowania się do większej grupy społecznej (Śniehota, 1931, s. 333-387).

Z. Zaborowski, na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań dowodzi, że „dzieci jedyne są zazwyczaj mniej popularne niż dzieci mające rodzeństwo" (Zaborowski, 1976, s. 148).

Według K. Kotłowskiego „jedynak wychowujący się w nieźle sytuowanej inteligenckiej rodzinie krępowany jest w swoich poczynaniach dziecięcych i młodzieńczych przez wszystkich jej członków" (Kotłowski, 1966, s. 35).

Przytoczeni wyżej autorzy opowiadają się za rodziną wielodzietną. Odmienne stanowisko prezentuje A. Kamiński. Autor pisze, że „tam, gdzie liczba dzieci wynosi czworo lub więcej – stwierdza się nierzadko cechy degradacji rodziny: dodatkową (pozanormalną) pracę zarobkową, sprowadzającą często do zera ich ingerencję w sprawy dzieci, skrajne ubóstwo (Kamiński, 1982, s. 105). Wielodzietność, zdaniem A. Kamińskiego, stanowi jeden z wrażliwszych wskaźników niepowodzeń szkolnych dzieci. A zatem, A. Kamiński preferuje zdecydowanie rodziny małodzietne, widząc w nich szanse prawidłowego wychowawczego funkcjonowania.

Obserwuje się jednak we współczesnych rodzinach postępujące zjawisko jedynactwa będące efektem planowania rodziny, uzawodowienia kobiet i świadomego macierzyństwa. Jedynactwo jest w Polsce zjawiskiem bardzo powszechnym od początku XXI stulecia, przez co wzrasta demograficzne zachwianie równowagi wraz z pedagogiczno-społecznymi konsekwencjami (Zych, 2003, s. 470).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637

Dzieci jedyne nie są doświadczone przez los, opuszczone czy nieszczęśliwe, ale niestety są samotne. Mają świadomość swojej wyjątkowości, odrębności i osobności. Do specyficznych cech jedynactwa należą intensywne relacje ze swoimi rodzicami, poczucie osamotnienia (Jagiela, 2009, s. 117). Jedynakom przypisuje się negatywne cechy, wśród których możemy wyróżnić: niższy poziom uspołecznienia, egocentryzm, egoizm, jak również zaburzenia emocjonalne. Problem jedynactwa jest kwestią społeczną, ciągle wzrastająca liczba małżeństw decyduje się na posiadanie jednego dziecka.

Układ stosunków między rodzicami i dziećmi jest lepszy w rodzinach jedynaków, niż dzieci posiadających rodzeństwo. Wpływ ze strony rodziców na spełnianie ich określonych pragnień powoduje wzrost potrzeby osiągnięć jedynaków, co pociąga za sobą wzrost ich samodzielności w realizacji różnorodnych zadań, jednak warunkiem jest możliwość spełniania tych zadań przez dziecko. W przeciwnym razie kształtuje poczucie niskości własnej wartości i dziecko staje się bierne. Wtedy następuje spadek zadowolenia z życia i brak motywacji do przywrócenia jego sensu.

J. Zborowski pojęcie „jedynak" łączy z „pojęciem dziecka jedynego i ostatniego w rodzinie, rodzinę taką zaś – określa się nazwą rodziny niepełnej" (Zborowski, 1975, s. 26).

W modelu „2+1" cała uwaga rodziców koncentruje się na jednym dziecku, które otacza się szczególną uwagą i dużym zatroskaniem. Rodzice przelewają na nie całą opiekuńczość i miłość. U jedynaków możemy zaobserwować brak systematycznych kontaktów z rówieśnikami. Dzieci te dążą do kontaktów z rówolatkami, które czasem mogą okazać się powierzchowne.

Rodzice, którzy posiadają jedno dziecko „krzywdzą" je nieświadomie swoją nadopiekuńczością, wiecznymi zakazami, wyręczaniem nawet w prostych codziennych sytuacjach. Dziecko jest obdarowane przesadną miłością i nadgorliwością, rodzice przymykają oczy na jego przewinienia tworząc z niego egoistę i rozpieszczoną osobę (Turowska, 1987, s. 57).

Według A.S. Makarenki „można stanowczo twierdzić, że o wiele trudniej jest wychować jedynaka czy jedynaczkę niż kilkoro dzieci [...] jedno dziecko w rodzinie staje się bardzo łatwo głównym ośrodkiem zainteresowań. Ojciec i matka troszczą się o nie więcej przeważnie niż powinni, ich czułość odznacza się pewną nerwowością [...] Bardzo często jedynak lub jedynaczka przyzwyczajają się do swego uprzywilejowanego stanowiska w rodzinie i stają się prawdziwymi tyranami. Rodzicom trudno utrzymać na wodzy swą miłość i mimo woli wychowują egoistę (Makarenko, 1954, s. 8).

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637

Sytuacje w jakich dorasta jedyne dziecko powodują mniejszą zaradność życiową oraz samodzielność. Podczas zmierzenia się z jakimś problemem życiowym może okazać się, że dziecko jest niedojrzałe i niesamodzielne.

Rodzice poświęcają się swojemu jedynemu dziecku, nie zauważają jego wad, często je idealizują. Problemem jest również, jak już wcześniej próbowałam wspomnieć przenoszenie rodzicielskich aspiracji nie tylko zawodowych, ale także życiowych na dziecko.

Bycie jedynym dzieckiem oznacza szczególne przeżycie dzieciństwa. Jak wynika z badań przeprowadzonych na sześćdziesięcioosobowej populacji jedynaków miłość rodzicielska, której z nikim się nie dzieli nie wynagradzała braku poczucia wspólnoty oraz samotności. Zupełnie inny kształt przybierały ich doświadczenia szkolne aniżeli doświadczenia rówieśników z rodzin wielodzietnych. A zatem „ jedynak różni się od reszty dzieci. Nie jest ani gorszy, ani lepszy, lecz inny [...]" (Pitkeathley, Emerson, 2007, s. 10).

Samotny, nieszczęśliwy, podatny na chorobę, zarozumiały, uparty to już jedne z mitów obalone przez psychologów i pedagogów.

Z badań przeprowadzonych przez R. Pawłowską wynika, że u niektórych jedynaków dominuje egocentryzm i zależność od innych. Niestety jedynacy nie przejawiają wysokiego przystosowania społecznego. Do samorządu dziecięcego jedynacy uczęszczają z konieczności, ponieważ inne dzieci z klasy należą tam. Dzieci jedyne bardziej niż dzieci z rodzin wielodzietnych wykazywały zachowania antyspołeczne (Pawłowska, 1994, s. 22-23).

Rodzice, którzy separują swoich jedynaków od równolatków, przyczyniają się do niskiej samooceny u swoich dzieci. Niedobór kontaktów społecznych wpływa ujemnie na rozwój osobowości dziecka. Konsekwencje tego mogą być różne, zależne jest to od indywidualności rozwojowych dziecka (Filipczuk, 1978, s. 41).

Dzieci te mają specyficzne cechy osobowości. Wśród jedynaków panuje często niedojrzałość, która przejawia się w braku samodzielności, lenistwie, równocześnie w lekceważeniu innych i pewności siebie. Takie właśnie cechy powodują brak popularności wśród rówieśników oraz utrudniają podporządkowanie się dyscyplinie szkolnej (Karteczka, 2011, s. 42).

Jedynak zawsze chce znajdować się w centrum uwagi, jednak gdy wchodzi w mury szkoły staje się równorzędny z innymi dziećmi. Niełatwo jedynakowi jest pogodzić się z taką sytuacją. Dziecko, które wychowuje się bez rodzeństwa nie jest przyzwyczajone do sytuacji, aby ustępować innym, rezygnować ze swoich pragnień. Stara się za wszelką cenę stworzyć sobie ważną pozycję. W niektórych sytuacjach jedynak próbuje usunąć napotkane przeszkody agresją. Z jedynactwem wiąże się syndrom jedynaka. Słabsze przystosowanie biologiczne oraz zamknięcie w sobie to główne cechy tego zjawiska.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637

Myślę, że to nie jedynactwo ma wpływ na zachowanie dziecka, tylko środowisko w jakim się znajduje i wychowuje, jak również jego indywidualność.

Trudno doszukać się konkretnych cech jakie posiada dziecko jedyne, nie zawsze jest samotnikiem odizolowanym od rówieśników. Wielu jedynaków wyraża pragnienie posiadania rodzeństwa. Dziecko jedyne od najmłodszych lat przebywając z dorosłymi naśladuje ich zachowania i w wielu przypadkach postępuje podobnie. Brak jest dziecku rozmaitości i obcowania z rówieśnikami, co wiąże się z problemami w uspołecznieniu. Dlatego wychowawcy i rodzice powinni zapewnić dziecku kontakt z rówieśnikami, ale też zachęcać do aktywności społecznej. Rodzice często zagłuszają swoje sumienie dając dziecku zwierzątko czy też zabawkę, ponieważ dziecko prosi o rodzeństwo. Często jest tak, że rodzice spełniają się zawodowo, nie mają czasu dla dziecka i wychowują je krewni. Samotność dziecka może prowadzić do wytwarzania w swojej wyobraźni wizji postaci fikcyjnych, z którymi dziecko będzie rozmawiało.

Z przeprowadzonych badań nad jedynactwem wynika, że nie jest ono jeszcze samo przez się zjawiskiem negatywnym, ale postawy rodziców, jakie wokół niego się kształtują, czynią jedynaka często istotą słabą i niedostosowaną, Jest to jednak już nieco inny problem wiążący się z ogólniejszą sprawą rekompensowania dziecku ujemnych skutków jedynactwa.

Nie znalazłam pozycji określającej jednoznacznie wyższość jednego typu rodzin nad drugim. W ogóle zbyt mało wiadomo o rzeczywistym funkcjonowaniu rodzin, aby formułować wnioski idące w swoich uogólnieniach zbyt daleko. Opracowania teoretyczne, z reguły tylko fragmentarycznie odwołują się do jakichś badań, utwierdzają w przekonaniu, że prawidłowe wypełnianie przez rodziny swoich zadań wyznacza wiele czynników, a dzietność jest wśród nich czynnikiem bardzo ważnym, jednak nie decydującym.

Najgorszą wizją dla dziecka jedynego jest ciągła kontrola i presja rodziców, nadopiekuńczość ma również swoje odbicie w kontaktach z otoczeniem.

W czasach współczesnych rodzina wielodzietna to mało spotykany model rodziny, choć jak wynika z psychologicznego punktu widzenia stanowi ona najbardziej korzystne środowisko rozwojowe. Wielodzietność jako czynnik stabilizujący rodzinę umożliwia uczenie się zachowań społecznych w sposób najbardziej trwały i efektywny. Jak wynika z przeprowadzonych badań dziecko z rodziny wielodzietnej dzięki bogactwu interakcji kształtuje postawę wobec samego siebie oraz innych ludzi. Usłużność, pomoc, życzliwość w tych badanych rodzinach stwarzały naturalny klimat, w którym dziecko rozwijało się i kształtowało pożądane postawy społeczne. Pozytywne związ-

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637

ki z poszczególnymi członkami rodziny umożliwiały dziecku zaspokojenie jego potrzeb społecznych – potrzeby kontaktu społecznego, potrzeby uznania, potrzeby przynależności – co warunkowało jego dobre przystosowanie i równowagę psychiczną (Styczyńska, 2008, s. 115). Jest jednak szereg negatywnych cech. Wielodzietność niejednokrotnie jest powodem gorszej sytuacji materialnej i społecznej niż rodzin małodzietnych. Mają większą szansę na zagrożenie ubóstwem.

Rodzina wielodzietna jest traktowana już jako przeżytek poprzedniego systemu i skazana jest na odejście w przeszłość. Status społeczno-ekonomiczny oraz liczebność rodziny ma ogromny wpływ na warunki bytowe oraz na standardy życia rodzin wielodzietnych.

W dzisiejszych czasach można zaobserwować spadek poziomu życia, ograniczenie dostępu do usług. Dotyczy to wielu rodzin w Polsce, a przede wszystkim rodzin wielodzietnych.

Dramatyczną sytuacją dla rodzin wielodzietnych jest bezrobocie, co odbija się szerokim echem w stosunkach wewnątrzrodzinnych. Bezrobocie w pewnym stopniu zmusza młode pokolenie do szybszego dojrzewania, stawiając je w trudnych realiach życia dorosłych (Balcerzak-Paradowska, Staszewska, 1992, s. 7-8).

Bardzo ważna jest pomoc rodzinom wielodzietnym, aby mogły funkcjonować w społeczeństwie poprzez realizowanie programu wsparcia, wprowadzenie ulg na ogólnodostępne środki, rozwój sieci banków żywieniowych.

Mimo ogromnych wpływów środowiska proces rozwoju dziecka czy to w rodzinie nuklearnej czy wielodzietnej uwarunkowany jest sytuacją wychowawczą w rodzinie. Jej wpływ stanowi silną zaporę przeciwko negatywnym wzorcom pod warunkiem, że funkcjonuje ona prawidłowo. Natomiast jeżeli rodzina nie troszczy się należycie o dzieci lub sama ulega destabilizacji, to wystawia je na oddziaływania tych wszystkich niekorzystnych czynników (Izdebska, 1975, s. 133-134).

Podsumowanie

Dynamicznie zachodzące przemiany rzutują na funkcjonowanie oraz kondycję polskich rodzin – zarówno nuklearnych, ale przede wszystkim wielodzietnych. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości iż szczególnie funkcjonowanie wychowawcze rodziny warunkujące prawidłowy rozwój każdego dziecka zarówno w rodzinie z małą liczbą dzieci, jak i wielodzietnej zależy od wielu czynników, m.in. wykształcenia rodziców i ich świadomości pedagogicznej oraz materialnej i kulturalnej jej egzystencji.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637

Literatura

Pozycje zwarte:

Adamski, F. (2002) *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy.* Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dyczewski, L. (1994) *Rodzina, Społeczeństwo, Państwo.* Lublin, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Filipczuk, H. (1978) *Kłopoty z jedynakiem.* Warszawa, Wydawnictwo Nasza Księgarnia.

Izdebska, H. (1975) *Aby szkoła dała się lubić.* Warszawa, Wydawnictwo Nasza Księgarnia.

Kamiński, A. (1982) *Funkcje pedagogiki społecznej.* Warszawa, PWN.

Kawula, S., Brągiel, J., Janke, A. (2000) *Pedagogika rodziny.* Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek.

Kotłowski, K. (1966) *Problemy wychowania w rodzinie.* Warszawa, PZWS.

Maj, B. (2010) *Rodzina współczesna – kierunki przemian oraz nowe obszary zadań socjalnych*, [w:] M. Ciszkowska-Giedziun, E. Kartowicz (red.) *Pedagogika społeczna wobec problemów współczesnej rodziny. Polska pedagogika społeczna na początku XXI wieku.* Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek.

Makarenko, A.S. (1954) *Wychowanie w rodzinie.* Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy.

Pitkeathley, J., Emmerson, D. (2007) *Jedynacy. Jak być (z) jedynakiem.* Warszawa, Wydawnictwo Jacek Santorski.

Rembowski, J. (1986) *Rodzina w świetle psychologii.* Warszawa, WSiP.

Styczyńska, M. (2008) *Dzieci z rodzin wielodzietnych w szkole i w domu.* Zabrze, Wydawnictwo PARTNER.

Szczepański, J. (1970) *Elementarne pojęcia socjologii.* Warszawa, PWN.

Turowska, L. (1987) *Środowisko rodzinne jedynaka a jego przystosowanie szkolne.* Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.

Tyszka, Zb. (1979) *Socjologia rodziny.* Warszawa, PWN.

Zaborowski, Zb. (1967) *Podstawy wychowania zespołowego.* Warszawa, PZWS.

Zborowski J., (1975) *Uczeń – jedynak.* Warszawa, PWN.

Zych, B.M. (2003) *Jedynactwo* [w:] Pilch T., (red.) *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku,* tom 2. Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „ŻAK".

Artykuły:

Balcerzak-Paradowska, B., Staszewska, D. (1992, październik/listopad) *Jak żyją rodziny?* „Przyjaciel dziecka".

Jagieła, J. (2009, luty) *Jedynak w szkole*. „Psychologia w szkole".

Karteczka, K. (2011, lipiec) *Funkcjonowanie społeczne jedynaków w grupie rówieśniczej.* „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze".

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637

Pawłowska, R. (1994, marzec) *Trudności w przystosowaniu się jedynaków w szkole*. „Problemy Rodziny".
Smolińska-Theiss, B. (1992, marzec) *Rodzinna wspólnota działania*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze".
Śniehota, F. (1931, 314) *Charakter i typy jedynaków*. „Kwartalnik Pedagogiczny".

Abstrakt: Rodzina stanowi niekwestionowane, najważniejsze środowisko życia dziecka. Istnieje wiele sposobów definiowania rodziny w zależności od czasu, epoki, kultury czy typu danego społeczeństwa. Gwałtowne przemiany społeczno - ekonomiczne powodują zmiany modelu rodziny. Ważnym elementem poddawanym niejednokrotnie empirycznym analizom jest dzietność rodziny. Zanika rodzina wielodzietna na rzecz bardzo rozpowszechnionego w Polsce zjawiska jedynactwa. W społeczeństwie polskim znaczenie rodziny wielodzietnej rozpatruje się z różnych punktów widzenia (demograficzny, gospodarczy oraz społeczny). Proces rozwoju dziecka zarówno w rodzinie nuklearnej, jak i wielodzietnej uwarunkowany jest sytuacją wychowawczą w rodzinie, której wpływ stanowi silną zaporę przeciwko negatywnym wzorcom.

Słowa kluczowe: dziecko, jedynactwo, rodzina, rodzina nuklearna, rodzina wielodzietna.

Abstract: The family is unquestionable, the most important living environment of a child. There are many ways to define the family, depending on the time, epoch, culture, or on a type of particular society. Sudden socio – economic transformation cause changes in the family model. An important element, often submitted to empirical, analysis, is the number of children in a family. Large families are disappearing for only child phenomenon very widespread in Poland. Importance of a many children family in the Polish society is considered from different points of view (demographic, economic and social). The development of the child in both the nuclear family and many children one is conditioned by the educational situation of a family, the impact of which is a strong barrier against negative patterns.

Key words: child, one child, family, the nuclear family, large families.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 8015993A63666637